

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnym do domu i na prowincji rocznie mk 72, półrocznie mk 36, kwartalnie mk 18.—, miesięcznie mk 6.— Zagranicą kwartalnie mk 22.— 0.

Czwartek, 6 lutego 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-iej i w tekście mk. 2.50 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy i mk 50. Oświadczenia zwyczajne 75 f. za wiersz net. Drobne po 10 fen za wiersz

Teatr Polski

Cegielniana 63.

dyrektor: Fr. Rychtowski

Czwartek, 6 lutego r. b. o g. 7 i pół

Ku uczczeniu Powstania Styczniowego

**W górę serca**

W piątek, dnia 7 lutego 1919 roku

o g. 7 i pół w e z

**P A P A**

W sobotę, dnia 8 lutego 1919 roku

o godz. 4 po poł

**Tomyst panny Franciszki**

## Ogłoszenie.

Ze względu na bezpieczeństwo pracy, oraz celem kontroli zarządców, co następuje:

Właściciele kotłów parowych, zainstalowanych w m. Łodzi i powiatach: Łódzki, Brzezimski, Sierakowski, Łowicki, winni przed uruchomieniem kotłów poddać je ścisłemu oglądzinom Warzawskiego Stowarzyszenia dla dozoru nad kotłami parowymi

W tym celu należy zwrócić się do biura Stowarzyszenia w Łodzi, Piotrkowska 103, celem uzyskania ze wolenia na uruchomienie kotła.

Winni wykroczenia przeciw niniejszemu rozporządzeniu podlegają karze pieniężnej do wysokości Mk 6000.

Komisarz Ministerstwa Przemysłu i Handlu na Okręg Łódzki

Oskar Gross.

Naczelnik Państwowej Policji w Łodzi

B. Zbrożek

## OGŁOSZENIE.

Główny Komitet Wyborczy do Rady Miejskiej zawiadamia, iż godziny urzędowa i Miejskich Komisji Wyborczych zaczyna się o 8 do 11 b. m. włącznie, wyznaczone zostały od godz. 6 do 7 po południu.

Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego do Rady Miejskiej

Sędzia Okręgowy

S. Cygański

## Paderewski o sytuacji

### politycznej Polski.

Wczoraj w południe przyjął prezydent Paderewski przedstawicieli warszawskiej. Prezydent Paderewski witając zebranych, wyraził przesyłaniem wielką radość, że tylu zasłużonych przedstawicieli państwa przybyło na jego serdeczne zaproszenie, dając mu możność widzenia się z nimi. Prezydent ogłosił zaraz po objęciu swego urzędu zaproszenie przedstawicieli prasa konferencję, nie pozwolił mu jednak dotąd nadmiar zajęć.

Zyłem — mówił prezydent Paderewski — długo zagranicą, w krajach, gdzie prasa jest najbardziej rozwinięta, wiem, jakie jest jej znaczenie. Rozumiem, że żaden człowiek, choćby w najlepszej woli, żaden rząd, choćby w większej sile, nie mogą skutecznie działać, nie mogą swoich zamiarów wykonać, nie mogą wcielić bez współdziałania i poparcia opinii publicznej. W każdym cywilizowanym i demokratycznym społeczeństwie jest to decydujący czynnik.

Wy, Panowie, zakładacie podwaliny pod opinię publiczną, Wasz trud jest twórczy, Wasze myśli tworzą zdanie grona ludzi, którzy muszą o być codzienny na sąd sądu, który zdobyć się nie mają czasu. Nie potrzeba mówić, jak mnie oso-

biście, jako kierownikowi rządu tymczasowego, zależy na Waszej życzliwości i poparciu.

Wiecie Panowie, w takich trudnych warunkach włożono na moje barki straszne brzemie władzy, o której się nie ubiegałem i której nigdy nie pragnąłem. W kilku zaledwie dniach musiałem utworzyć rząd, którego zadanie jest olbrzymie, a który musiał utrzymać nie tylko porządek w kraju, ale także starać się o żywność dla cierpiącej głód ludności, starać się w drodze pożyczki o zapewnienie kas skarbowych, o ściąganie podatków i przeprowadzić wybory do Sejmu, a to wszystko w 3 tygodniach. Poza to musimy walczyć na wszystkich stronach w obronie zagrożonych granic Ojczyzny.

Czy sprostał temu zadaniu, jak się z niego wywiązał, to Wasza rzecz moi Panowie osądzić.

Porządek i ład w kraju, dzięki Bogu, się utrzymuje i jest nawet lepszy, niż był w czasie, gdy nowy rząd działalność swą rozpoczynał. Jest to najlepszym świadectwem nie dla rządu jednak, lecz dla zdrowia naszego narodu. Możemy to sobie z dumą powiedzieć.

Żywność zaczyna nadchodzić. Są już 3 wielkie okręty w Gdańsku, które się wyładowuje obecnie, nie licząc 4-0, który najpierw nadszedł. Ten 4-0 okręt to dar naszych braci z Oceanu, którzy nam przysłali środki żywności za 10 milionów marek.

Prezydent Paderewski wspominał przy tej sposobności z wielkim uznaniem o wydziale narodowym wychodźstwa polskiego w Ameryce, którego siedziba mieści się w Chicago, a którego prezydentem jest pan Jan Smólski.

Przechodząc do spraw finansowych, prezydent zaznaczył, że pożyczka wewnętrzna idzie, jednakowoż nie tak pomyślnie, jakby się spodziewać należało, a to głównie dlatego, że ci, którzy najwięcej zarobili, trzymają się na uboczu jak obcy. Podatki ściągane są doskonale i napływają szybko i bez trudności.

Z wyborów, mówił prezydent dalej, możemy być dumni. Zaimponowały one wszystkim cudzoziemcom, którzy chwilowo znajdują się w Warszawie. Spotykałem się ciągle i spotykam się z ich zachwytem. Widziałem wybory w Anglii, we Francji, we Włoszech i kilkakrotnie w Ameryce i muszę wyznać, że tego co ujrzałem w Warszawie, nie widziałem nigdy. To było zdumiewające. Mam nadzieję, że i w czasie Sejmu panować będzie ten sam porządek i spokój nie będzie zamacony.

Dzięki pracy nieustannej gorliwości moich towarzyszy, pp. ministrów, sytuacja wewnętrzna kraju jest coraz lepsza. Niestety nie mogę tego powiedzieć o sytuacji zewnętrznej. Jedną z najprzykreszyszych stron naszego położenia jest to, że jesteśmy odcięci od całego świata i że nie możemy się z nikim porozumieć, nawet z naszym przedstawicielem w Paryżu oraz w krajach neutralnych.

Ostatni napad na Śląsk pozbawił nas komunikacji z całym cywilizowanym światem. Z tego powodu nawet ta pomoc nie tylko materialna, ale i moralna, na którą mamy wszelkie prawa liczyć, ze strony aliantów nie przychodzi już. Obrona Lwowa pochłonęła wiele ofiar, krwi naszej i mienia naszego. Ostatni zamach na całość naszego narodu zatrwożył bardzo wiele umysłów. W ostatnich dniach otrzymałem wiadomość, że chwilowo zawarto rozejm, nie układ ostateczny, lecz rozejm chwilowy między przedstawicielstwem czeskim i komitetem narodowym w Paryżu, który jest przedstawicielem naszego rządu wobec państw sprzymierzonych.

Układ ten nie jest ostateczny, bo ostatecznym wyrokiem będzie dopiero orzeczenie specjalnej komisji, zjeżdżającej z Paryża, Londynu i Rumunii, dla zbadania całej sprawy i ustalenia granic.

Nie bądźmy niecierpliwi. Bo od kogo możemy spodziewać się pomocy, jeśli nie od aliantów. Ze my sobie sami pomożemy, to tylko piękny frazes. Sami sobie jeszcze w tej chwili nie wystarczymy. A od kogóż co dostaniemy? Od rozbitych Niemiec, lub zniszczonej Rosji, od nieistniejącej Austrii? Ententa zwyciężyła i tylko od niej możemy się spodziewać pomocy. Mam wszelkie powody, by się jej spodziewać. Są ludzie, ja do nich należę, którzy są pewni, że ta pomoc przyjdzie, że przeszkody, które stoją chwilowo na jej drodze, będą usunięte.

## Umowa polsko-ruska.

„Gazeta Lwowska“ donosi: Umowa, zawarta dnia 1 b. m. pomiędzy pełnomocnikami sekretariatu zachodnio-ukraińskiej republiki, dr. St. Tuszewskim, dr. Włodz. Ochrymowiczem i dr. Lwem Hankiewiczem imieniem ukraińskiej strony wojującej, a delegatami Komisji Rządzącej we Lwowie — dr. Wł. Stesłowiczem, dr. Al. Starckiem, inż. Hausnerem, dr. A. Błażewskim i dr. Z. Lasockim imieniem polskiej strony wojującej, w sprawie ustalenia zasad, co do wzajemnego fraktowania rannych, jeńców i internowanych, postanawia: Obie strony oświadczają, że bezwzględnie obie strony wojujące zastosują zasady bezwzględnego przestrzegania międzynarodowego prawa wojennego w tonie zasad konwencji genewskiej i habskiej i przestrzegają będą wspólnie oświadczeń, co do traktowania rannych, jeńców i internowanych.

Następują szczegółowe postanowienia: Pierwszy artykuł co do rannych, drugi artykuł co do jeńców, trzeci co do internowanych. Przytaczamy z nich, że oficerowie jeńcy pozostają na własnym utrzymaniu i pobierają w rangach od chorążego do kapitana włącznie 500 K., oficerowie zaś sztabowi 800 K. miesięcznie. Żołnierze-jeńcy otrzymują utrzymanie i pobierają zasiłek mies. 30 K. — Internowania należy ograniczyć do zupełnie wyjątkowych wypadków. Wikt ma odpowiadać co najmniej wojskowej racji żywnościowej. Zasiłki mają być wypłacane w wysokości 3 do 5 koron dziennie. — Ani jeńcy, ani internowani nie mogą być traktowani jako przestępcy. Branie zakładników ma być ograniczone do wymagań ścisłych operacji wojennych i tylko na czas konieczny potrzebny. Oryginały tej umowy podpisano w języku polskim i ukraińskim.

## Postępowanie Niemców w Poznańskim.

„Gazeta Narodowa“ donosi: Dnia 16 stycznia najechał Grenzschutz z Warlubia, majątek p. Majewskiego. — Mimo protestu urzędowo rewizję, by znaleźć broń, której oczywiście nie było. Wzięto tylko 4 strzelby myśliwskie i znaczna ilość żywności. Pana Majewskiego i kilku chłopów, których także rewidowano, odprowadzono do Grudziądza przywiązanych do koni. W Grudziądzu przywitano muzyką oddział z tymi „jeńcami wojennymi“. Protesty pana Majewskiego spotkały się z odpowiedzią konwojującego żołnierza: „Gib ihm Bine mit dem Kolben“ (poczęstu go kolbą). Po trzech dniach puszczono pojmanych nareszcie na wolność.

Pod Lęborkiem na Pomorzu wojsku niemieckie sypią okopy i szanice z obawy przed polakami. Głównodowodzący Lęborka jest 18-letni strategik Von den Lencken. Aresztował on kazał panią doktorową Moczyńską, którą posadzają o konszachty z generałem Hallerem. Co prawda puszczono ją po jakimś czasie na wolność.



lecz nie wolno jej opuszczać mieszkania, którego pilnują żołnierze.

Według „Danziger Zeitung” prezydent Jagow zakazuje w całym Prusiech noszenia publicznie oznak polskich wszelkiego rodzaju, zwłaszcza polskich orzełków pod karą grzywny albo aresztu.

W Prusiech Królewskich z polecenia władz grasuje banda prowokatorów, władających językiem polskim. Dopytane się ona podstępnie o broń, a kto lekkomyślnie, lub żartobliwie potakuje, albo posiada broń myśliwską, tego aresztują. Ci agenci legitymują się przed ludnością fałszywymi dokumentami władz ludowych, szpiegują po wsiach i miasteczkach, potem denuncjują i narażają niewinnych na areszty i internowania.

## Kronika polityczna.

### Dekret zwołania Sejmu.

„Monitor” wczorajszy ogłosił następujący dekret o zwołaniu Sejmu ustawodawczego: Wybrany na zasadzie ordynacji wyborczej z dnia 28 listopada 1918 r. (Dz. pr. Nr. 18 poz. 46) Sejm ustawodawczy zwołuje do stołecznego miasta Warszawy na dzień 9-go lutego 1919 r.

Naczelnik państwa *I. Piłsudski*.

Prezydent min. *I. J. Paderewski*.

Dan w Warszawie dn. 5 lutego 1919 r.

### Projekty dekretów — Skasowanie szkół niemieckich.

Na posiedzeniu rady ministrów w dniu 4 lutego uchwalono projekty o nietykalności członków Sejmu ustawodawczego, o dyslokacji sądów, o statucie szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego, o skasowaniu niemieckich szkół z niemieckim językiem wykładowym, o karach za niestawienie się do poboru, o upaństwowieniu warszawskiego konserwatorium muzycznego, o sekwestrze cystern naftowych, o pocztowej kasie oszczędności; dalej obradowano nad sprawą udziału przedstawicieli zaboru pruskiego w Sejmie ustawodawczym, wreszcie przyznano związkowi stowarzyszeń współdzielczych gwarancję rządu na pożyczkę 5 milionów marek.

### Paderewski do koalicji.

Prezydent ministrów Paderewski po otrzymaniu od pułk. Wade, komisarza Wielkobrytyjskiego w Warszawie informacji o prowizorycznym układzie w sprawie Ślązka, zawartym w Paryżu, wystosował następującą depezę do komitetu narodowego w Paryżu:

Pułk. Wade, komisarz Wielkobrytyjski na Polskę, zakomunikował mi świeżo depezę pana Baltoura, zawierającą tekst tymczasowego układu za wariego w Paryżu dnia 31 stycznia. W depezy tej znajdują się poważne luki i miejsca nie jasne, które nie pozwalają na zdanie sobie sprawy z ogólnego charakteru umowy. Wnosząc z niejasnych danych tekstu jaki posiadam, a który jest widocznie niedokładny, umowa ta uszczegóławia czasowo zagarnięcie przez Czechów terenów Zagłębia górniczego i byłaby nagrodą za dokonany gwałt. Nie ustalono żadnej linii demarkacyjnej, odnośnie zaś do kolei jest tylko wzmiankowane, że czeski administrator ma koleje z Bogumina do Cieszyńska. Ze względu na konieczność wydania odnośnych rozkazów tak również potrzebując ściśle danych celem uspokojenia wzburzonej mocno opinii publicznej, proszę zażądać odpowiednich wyjaśnień i zakomunikować mi je możliwie szybko.

odp. Minister spraw zagranicznych

*J. J. Paderewski*.

### Prowokacja „Robotnika”.

„Robotnik” wydał wczoraj dodatek nadzwyczajny insynuujący Komitetowi Narodowemu, iż sprzedał Czechom Ślązk Cieszyński.

„Dodatek” ten wzbudził oburzenie zarówno wśród sfer politycznych, jak ministerialnych i prawnych.

Po Warszawie kraje nieprawdopodobna pogłoska, jakoby z tego powodu premier Paderewski miał podać się do dymisji.

### Akt oskarżenia przeciw Beselerowi.

W kołach lewicowo-socialistycznych w Warszawie otrzymano wiadomości, że kilku niemieckich socialistów, którzy czynni byli w Królestwie, jako funkcjonariusze we wszystkich dziedzinach gospodarki wojskowej i cywilnej general gubernatorstwa warszawskiego, opracowało obszerny memoriał, będący aktem oskarżenia przeciwko rządowi rabunkowemu Beselera i Kriesa. Autorzy kładą główny nacisk na to, że polityka Beselera i jego godnych pomocników, wywołała w Polsce morze nienawiści przeciwko wszystkiemu, co niemieckie. — Autorzy domagają się sądu nad Beselerem i Kriesem.

### Koalicja aprowizuje jeńców polskich.

Przedstawicielstwa koalicji w Niemczech zajęły się zorganizowaniem powrotu jeńców. Wobec tego, że liczba jeńców państw koalicyjnych w Niemczech jest bardzo znaczna, nie można się spodziewać, aby wysłanie ich nastąpiło wkrótce. Rząd niemiecki wystąpił w swoim czasie do państw koalicji, aby same podjęły się zaopatrzenia obozów jeńców w żywność, gdyż władze niemieckie zadaniu temu podołać nie mogą. Państwa koalicji zgodziły się na to chętnie. Obecnie wszystkie obozy jeńców w Niemczech, w tej liczbie i polskie, otrzymują żywność z Ameryki. Obozy jeńców, które ulokowane były poprzednio na lewym brzegu Renu, okupowanego obecnie przez wojska koalicyjne, zostały przeniesione do Niemiec centralnych.

### Zydzil w sejmie.

Pismo żydowskie „Moment” oblicza, że w sejmie polskim zasiadzie ogółem 8 posłów żydowskich, t. j. 3 sjonistów, 2 ludowców żydowskich, 2 ortodoksów i 1 poale-sionista.

### Paderewski prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej.

Warszawa coraz gorliwiej zastanawia się nad kandydaturą przyszłego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Wymieniają rozmaite nazwiska, ogólne jednak jest przekonanie, że godność ta powierzona będzie Paderewskiemu.

Na marszałka powołany będzie ktoś z Wielkonolski, prezesem zaś ministrów zostałby w takim razie jeden z posłów galicyjskich.

### Krwawe walki pobratymców.

Do paryskiego „Temps’u” donoszą z Antivari:

Położenie w Czarnogórze zaostroża się coraz silnie. Dotychczasowe usiłowania wojsk serbskich, aby zmusić ludność czarnogórska do uznania aneksji Czarnogórze przez Serbję, nie odniosły zamierzonego skutku. Walki pomiędzy Serbami i Czarnogórcami w Cetynji i okolicach miały być o wiele krwawsze aniżeli wnieść to było można z prywatnych informacji. Również i walki pod Podgoryczą miały być nadzwyczaj krwawe. Cały kraj pozostaje w wielkim niedostatku żywności, graniczącym z głodem. Serbowie rozstrzelują każdego Czarnogórcę, opierającego się inwazji serbskiej z bronią w ręku.

### Kowicńskie w: władzy bolszewicki j.

Po wybuchu rewolucji w Niemczech — z całej prawie Kowicńskiej gub. Niemcy się wycofali. Broń, amunicję, sprzedawali za bezcen tylko litwinom — polacy mogli zaopatrzyć się w broń tylko pośrednio.

Pomimo tego polacy jako jedyny element organizacyjny, zorganizowali wszystkie powiaty — we wszystkich miasteczkach została utworzona milicja z miejscowej ludności. Jednakże w ostatnich czasach agitacja bolszewicka prowadzona przez specjalnych emisariuszy podważyła ład zupełnie.

Powstały komisariaty bolszewickie w Kurszanach z załogą około 50 ludzi. Szawłach, Szawłachach po sto kil-

kadziesiąt. Z takich centrów uzbrojone bandy rozchodziły się do okolicznych miasteczek. Zwolowały służbę i kazały jej przejmować całą administrację majątku, organizując na miejscu Komitet Robotniczy (Darbas Komitotas).

Cała ta akcja zaczynała się od rewizji w mieszkaniu właściciela i szukania broni. Oczywiście połączone to było zawsze z rabunkiem, a często z biciem i znęcaniem się, tak np. silnie był zbity i pokaleczony właściciel Szawłach, p. Górski.

Właścicielowi z rodziną, wyznaczono bywało zwykle 2 pokoje w dworze, po ówierć funta chleba na osobę i dwie krowy — na rodzinę.

Rozgrabione i zniszczone zostały Werpuciany, Burbów, Spokońność Tyszkiewiczów, Berzany Czapskich — nad właścicielami się znęcano. Zdarzały się wypadki, że miejscowi robotnicy po pewnym czasie zwracali klucze właścicielowi, prosząc, żeby sam nadal rządy sprawował — ale pod groźbą rozpedzenia przez Komisariat zmuszani byli obejmować administrację majątku z powrotem.

Ruchem bolszewickim objętych już zostało szereg obwodów.

### S. p. Emma Jeleńska-Dmochowska.

Społeczeństwo polskie na Litwie poniosło ciężką, niepowetowaną, rzec można, stratę. W dniu 24 stycznia zmarła na rózę w głowie s. p. Emma Jeleńska-Dmochowska, która dla utrzymania i pogłębienia polskości Wilna w ciągu ostatnich lat 30 zrobiła więcej, niż ktokolwiek z jej współczesnych.

Znana w całej Polsce, jako wybitna powieściopisarka, czerpiąca swe tematy głównie z życia społeczeństwa polskiego na Litwie, właściwie zaś na Białorusi, w Wilnie ceniona była i kochana przedewszystkim, jako znakomita krzewicielka oświaty polskiej w duchu narodowym. Wraz z mężem swoim, lekarzem Kazimierzem Dmochowskim całą swą energię i zmysł organizatorski poświęciła sprawie uboju waleńnienia i unarodowienia ludu polskiego w Wilnie i jego bliższych i dalszych okolicach. Praca ta niestrudzona była czy to jako kierowniczki pisma tygodniowego „Zorza” (Jutrzenka), czy też organizatorki sieci tajnych szkół polskich i kursów dla nauczycieli ludowych. Świeciła sama wielką ofiarnością i niezrównanie do ofiarności zachęcać umiała.

W czasie okupacji niemieckiej, kiedy jawne nauczanie w języku polskim stało się niemożliwym, mieszkanie jej było niejako główną kwaterą wzmoczonej działalności oświatowej. Organizowała szkoły, wykłady i odczyty dla szerokiego mas, zwłaszcza dla dzieci i dorastającej młodzieży z tych warstw.

Od polityki trzymała się na ogół zdaleka, ale jako przewodnicząca „Związku patriotek” występowała śmiało i odważnie, gdy spostrzegała, że interes narodowy poważnie jest zagrożony. Z jej inicjatywy wyszedł protest polski przeciwko oddawaniu Wilna fortytanemu przez Niemców państwu litewskiemu.

Cześć Jej pamięci!

## Kronika

— Wybory do Rady Miejskiej. Główny Komitet Wyborczy do Rady Miejskiej przypomina, iż termin składania list kandydatów na radnych upływa w d. 14 b. m.

Listy kandydatów przyjmowane są przez przewodniczącego Głównego Komitetu codziennie w godz. 5 — 7 po poł. w lokalu przy ulicy Sienkiewicza 3-5.

— Odezwa do robotników. Ministerium pracy i ochrony społecznej wydało odezwę do robotników, którą poleciło komisarzowi ludowemu m. Łodzi rozplakatować. Odezwa nawołała robotników, aby zaprzestali gwałtów i wymuszań na fabrykantach. Czynny bowiem dokonywane celem uzyskania większych jednorazowych zapomóg szkodzą robotnikom. Sieją one postrach wśród przemysłowców, odstręczają ich od inicjatywy i pracy gospo-

Ten świętą i trwałą  
Przyszłość Polsce kuje

Kto  
Polką Państwową

Pożyczkę kupuje!

darce), opóźniają w ten sposób budowę i uruchomienie przemysłu, które w obecnej dobie środkami naszego tylko państwa urzeczywistnić się nie dadzą.

Ministerstwo zaleca następnie, aby robotnicy ufali w państwową pomoc dla bezrobotnych, dającą im pewnia, iż rząd pociągnie w należyłym miarze przemysłowców do pokrycia wydatków w tym zakresie.

W końcu odezwa wzywa, aby robotnicy zaniechali wszelkich aktów gwałtów i przemocy, przeciwko którym rząd wystąpić musi z całą stanowczością w imię poszanowania prawa w imię utrzymania porządku i bezpieczeństwa publicznego w ciężkich chwilach obecnych.

— Listy popisowych. Komisarz ludowy otrzymał od Ministerium Spraw wojskowych rozporządzenie z dnia 1 stycznia 1919, dotyczące zarządzenia spisu popisowych roczników 1897, 1898, 1899 i 1900. Spisy te i konoń mają magistraty, oraz wójtów gmin bezzwłocznie w porozumieniu z oficerami ewidencyjnymi właścicielami powiatowych komend tak, aby 10 lutego r. b. wpłynęły te spisy do komend poborowych.

Spisy powyższe nie przesadzają sprawy powszechnej mobilizacji, są tylko czynnością przedwstępna, zebrania dat statystycznych o materiale rekrucim, jakim kraj rozpoczyna. W tym duchu należy ludność powiedni pouczyć.

— Roboty publiczne w okręgu łódzkim. Ministerstwo Robót Publicznych nadesiało do Magistratu swoją depezę w sprawie projektowanych w Okręgu Łódzkim robót publicznych. Ministerstwo przyznało potrzebne do przeprowadzenia projektowanych robót pożyczki i ma niezwłocznie asygnować odpowiednie fundusze i tak:

Dla miasta Łodzi przyznano w tym celu bezprocentową na lat 10 sumę 800,000 mk., dla przeprowadzenia robót ziemnych, regulacyjnych i przygotowawczych dla wodociągów i kanalizacji. Roboty te stosownie do projektu zająć około 1580 robotników w przeciągu 100 dni.

Sejmikowi powiatowemu łódzkiemu udzielono pożyczki bezprocentowej na lat 20 w wysokości 1,045,000 mk. na budowę drogi Łódź — Rzgów. Roboty te zatrudnią około 300 robotników przez 250 dni.

Sejmikowi powiatu łaskiego także sama pożyczka w wysokości 1,000,000 mk. na budowę drogi Szczerców — Łask, gdzie znajdzie zajęcie około 200 robotników przez 250 dni.

Prócz tego przyznano na Obwodzie Drogowy Łódzki 100,000 mk. subwencji rządowej dla oczyszczenia gościńców z błota, przy czem znajdzie zajęcie około 200 robotników przez 250 dni.

— Danina od majątku. Ogłoszono dekret o jednorazowej daninie od nieruchomości i majątku w kapitale, która ma być ściągana na obszarze całego zaboru rosyjskiego: 1) od nieruchomości w miastach i miasteczkach 2) od gruntów i 3) od majątku w miasteczkach.

Od daniny wolne są nieruchomości, których wartość nie przekroczy 1000 marek (30000 koron). Średnia danina wynosi od pół proc. (od nieruchomości wartości do 50000 marek) do 2 proc. (od nieruchomości, których wartość przewyższa 500 tysięcy marek).



## Teatr i Muzyka.

### Teatr Polski.

Ku uczczeniu Powstania Styczniowego, dziś odegrana będzie poraz pierwszy, „W górę serca”, Franciszka Dominika, sztuka, która nigdy nie zawiadła, tyle jest w niej momentów wspaniałych, przepysny gest bohaterstwa, tyle barw. Przez scenę przesuwała się, jak w zwycięskim pochodzie, postacie jasne i dumne, drogie każdemu polskiemu sercu, postacie rwące oczy i przypominające, że ponad potop nieszczęść, ponad zalew rozpacz wydzwignię zawsze geniusz Narodu — dusze bohaterki.

Główne role spoczywają w rękach pp.: Wacińskiej, Sachnowskiej, Bogusławskiego, Maliszewskiego, Pilarzkiego, Piotrowskiego, Puchalskiego, Siemaszki, Tartakowicza, Wiśniewskiego, Woskowskiego, Wrońskiego i innych. Dekoracje pendzła B. Lechowski. Sztukę reżyserował A. Siemaszko.

### Przedstawienie na rzecz Lwowa.

Tutejszy Komitet Pomocy walczącym obrońcom Lwowa w tygodniu poświęconym zbieraniu ofiar, urządza między innymi dla pomnożenia swoich funduszy przedstawienie teatralne w dn. 11 b. m. we wtorek, w Teatrze Polskim przy ul. Cegielnianej 68. Wystawiona zostanie po raz pierwszy znakomita komedia B. Gorkowskiego „Kawiarenka”. W przedstawieniu biorą udział nawiąbytniejsze siły naszej sceny. Mamy nadzieję, że ofiarne społeczeństwo nasze poprze z całej siły sympatyczny cel i wypełni widowiskiem w dniu oznaczonym po brzegi.

Choć w ten sposób dopomóżmy dzielnym obrońcom Lwowa!

### Przedstawienia abonamentowe dla czytelników naszych.

Na trzecie przedstawienie abonamentowe dla naszych Czytelników, które odbędzie się w Teatrze Polskim przy ul. Cegielnianej 68, w środę 12 lutego, wybraliśmy doskonały, pełen werwy i humor wodewil w 6 obrazach ze śpiewami i tańcami p. t.

## Biedna dziewczyna

z pp. Fertner - Władysława i Tatarzkiewiczem w rolach głównych.

### Ceny miejsc:

Łoże zamiast	24 mk — 12 mk.
Kupon do łóżki zamiast	6 mk — 3 mk.
Poleceń rząd 1 i 2	10 mk. — 5 mk.
„ 3, 4 i 5	8 mk. — 4 mk.
„ 6, 7, 8 i 9	6 mk. — 3 mk.
„ 10, 11, 12, 13, 5	mk. — 2.50 f.
„ 14, 15, 16, 17, 8	mk. — 1.50 f.
Krzesiła od rządu 18—24	2.50 — 1.25 f.
Balkon 1 rząd	1 mk. 25 f.
„ 2 „	1 mk. —
„ 3 „	0 — 55 f.
Amfiteatr 1 i 2 rząd	2 mk. —
„ 3 i 4 „	1 mk. 50 f.
„ od 5—8 „	1 mk. 20 f.
„ od 9—12 „	80 f.
Galeria	55 f.

Ceny te obliczone są włącznie z podatkiem od widowiska.

Bilety nabywać można w administracji Kurjera, Łódzkiego, po cenach zniżonych do środy do 4-ej godz. po poł. za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, lub kuponu zamieszczonego w ogłoszeniach Kurjera później w kasie teatru Polskiego po cenach zwykłych.

## Ostatnia poczta.

### Uгода tymczasowa z Czechami.

Prezydent Paderewski otrzymał następujący list od pułk. Wade, będący w związku z podaną już przez nas depeszą w numerze wczorajszym: Wasza Ekszellenco! Mam zaszczyt zawiadomić Pana, że otrzymałem od Pana Balfoura depechę o osiągnięciu prowizorycznej umowy w piątek 31 stycznia 1919 r. pomiędzy polskimi i czeskimi przedstawicielami co do zatargu Śląskiego. Umowa była akceptowana przez papę Dmowskiego, któ-

ry podziękował delegatom ententy, którzy okazali pomoc w urządzeniu konferencji.

Prowizoryczna umowa podkreśla:

a) Natychmiastowe uwolnienie wszystkich wziętych przez Czechów jeńców polskich, łącznie z ich bronią; b) Czesi mają przedsięwziąć zapatrzenie Polski w materiały wojenne i dać dla nich wolny przewóz;

c) Czesi mają zatrzymać prowizorycznie zawiadywanie kolei Bogumin (stacja) do Cieszyna. Okupacja polska rozpoczyna się od ostatnio wymienionej miejscowości i ciągnąć się będzie do granicy słowackiej;

d) Czesi gwarantują równą ilość węgla dla potrzeb Polski. Administracja i rozdział węgla mają być przeprowadzone pod nadzorem międzynarodowej komisji, która ma być natychmiast wyznaczona;

e) Wspomniana powyżej komisja międzynarodowa będzie miała również powierzone zbadanie i raportowanie o ostatecznym ustaleniu granic.

Dodano, że niniejsza prowizoryczna umowa została ułożona pod egidą (the auspices) konferencji pokojowej, wobec czego posiada autorytet tego ciała.

Mam zaszczyt być z najwyższym uszanowaniem dla Pana, najposłuszniejszym i uniżonym sługą.

podp. H. H. Wade pułk. komisarz Wielkobytyjski w Polsce.

### Przyłączenie Austrii do Niemiec.

Pisma wiedeńskie donoszą, że na posiedzeniu gabinetowym przyjęła Rada państwowa dla niemieckiej Austrii projekt wniosku austriackiego zgromadzenia narodowego, oświadczający się za przyłączeniem niem. Austrii do niemieckiego państwa.

### Lenin chce kapitulować.

Jeden z dzienników helsingforskich dowiadyuje się drogą na Wyborg z Petersburga, że wśród wojsk petersburskich wybuchł bunt. W mieście trzask karabinów maszynowych. — Artylerja kronsztadzka bombarduje Petersburg. Ulice Petersburga są pokryte trupami. Lenin jest gotów zamian za amnestję dla siebie i swoich towarzyszy skapitulować przed koalicją.

### Pertraktacje z Niemcami.

Rozpoczęły się rokowania między Polakami a rządem niemieckim. Rząd berliński pragnie podobno zażegnać szereg spornych spraw z Polakami.

Obrodam przewodniczący podsekretarz stanu w pruskim ministerjum spraw wewnętrznych Heinrichs. Na czele polskiej delegacji, złożonej z 6 członków, stanął poseł Wojciech Korfanty z Poznania.

Niemcy trzymają się opornie. Zdaje się jednak, iż ustawa o niezatrzymywaniu zakładników dziś będzie podpisana.

### Sądy doraźne.

W obszarze twierdzy Toruń wprowadził gubernator w porozumieniu z toruńską radą robotników i żołnierzy stan obłężenia i zaprowadził sądy doraźne. Kilka aresztowań polaków już dokonano.

### Pożyczka Państwowa.

Jak donoszą z Warszawy, coraz częściej zdarza się, że chłopcy lokują w pożyczce państwowej znaczniejsze sumy. I tak: wczoraj włościanie powiatu Nowomińskiego wpłacili na polską pożyczkę państwową w urzędzie pożyczek państwowych kwotę 50.000 rubli. Wogóle budzi polska pożyczka państwowa wśród ludności wiejskiej coraz żywsze zainteresowanie.

Wczoraj wpłacono na pożyczkę państwową przeszło 3 miliony rubli, 250.000 marek i 50.000 koron.

Żydzi natomiast pożyczkę stale bojkotują.

### Pamiętali o sobie.

„Haagsche Post” donosi, że rodzina Hohenzollernów złożyła w bankach holenderskich 15 do 20 milionów marek, zaś Habsburgowie ukryli zagranicą 100—120 milionów kor. „na czarną godzinę”. Był cesarz Wilhelm jeszcze w roku 1914 przed wybuchem wojny kazał ulokowane w Londynie depozyty przewieźć księżnie Schaumburg-Lippe do Amsterdamu.

### Szajka kolejowa.

Olrzymia szajka operuje od pewnego czasu na kolejach polskich. Rabunki są dokonywane w czasie biegu

pojazdów. Najczęściej na umówionych punktach wyrzucają się pakunki podróżnych przez okna.

## Telegramy.

### Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 5 lutego:

Wołyń i Chełmszczyzna: Dnia 4 lutego o godz. 4 po południu nasze oddziały wkroczyły do Kowla. Opór milicji ukraińskiej i band Petliurowskich po krótkiej walce został złamany. Straty nasze nieznaczące.

Galicja wschodnia: Atak na Belz został odparty z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. Przed odcinkiem jednego z naszych batalionów naliczono 57 trupów. W brawurowym kontrataku, w którym odznaczył się pułk. piechoty brygadiera Berbeckiego, wzięto do niewoli 1 oficera 76 szeregowców, zdobyto 4 karabiny maszynowe.

Śląsk Cieszyński: Zawieszenie broni.

### Szef sztabu generalnego.

### Komunikat poznański.

Komunikat sztabu generalnego z dn. 5 b. m.

Front północny: Po wczorajszym zwycięstwie spokój. Nieprzyjacieli cofnął się na linie Rymarzewo — Samoklesk. Szbin zajęliśmy wczoraj rano. Silny kontratak niemiecki na Bagno po zaciętej walce odparliśmy zupełnie.

Nad Morgoniem i Budzynielem ułtarczy patroli. Z Wrzeszczyn pod Jeleniem oddział podpor. Kostrzeckiego wyparł dwukrotnie silniejszą załogę niemiecką po upartej walce. Zdobyliśmy 7 kulomiotów, wiele amunicji, mundurów, żywności i kuchnię polową. Straty nieprzyjaciela są bardzo ciężkie, nasze wynoszą 2 zabitych i 9 rannych.

Front zachodni: Atak niemiecki na południe od Kargowa zupełnie odparty. Babimost ostrzeliwał nieprzyjacieli z pociągu pancernego. Noc przeszła spokojnie.

Front południowy: Klonowice i Robczysko ostrzeliwała artylerja niemiecka bezskutecznie. Sowiny ostrzeliwał wróg granatami gazowymi. Pod Rawiczem spokój. Wczoraj zabraliśmy do niewoli 400 jeńców, zdobyliśmy 5 nieuszkodzonych dział, 5 kulomiotów, jeden samolot i wielkie zapasy amunicji. Nasze straty minimalne. Atak niemiecki na Torzenie w kępińskim zupełnie odparty. Nieprzyjacieli poniosł ciężkie straty.

### Szef sztabu.

### Epidemia tyfusu plamistego.

WARSZAWA, 6.II. Epidemia tyfusu plamistego w ostatnich czasach szerzyć się poczęła z gwałtowną siłą. Celem osobistego przekonania się o rozmiarach epidemii, pan minister zdrowia publicznego udał się do miejscowości zagrożonej tyfusem plamistym. W czasie tej podróży zwiedził minister Olbrom, Olkusz, Sławków, Bolesław, Sosnowiec, Dąbrowa, Będzin, Noworadomsk i Piotrków. We wszystkich powyższych miejscowościach stwierdzono, że epidemia tyfusu plamistego poczyniła zastraszające postępy i wymaga energicznej walki. Minister zwiadał istniejące szpitale epidemiczne i oglądał budynki, kąpiele rytualne żydowskie, podwórza i ustępy. Znalezione wszędzie bród i niechlujstwo. W konferencjach i rozmowach z przedstawicielami ludności minister wskazał na konieczność walki z szerzącą się zarazą tyfusu plamistego i stwierdził, że niezbędne jest natychmiastowe współdziałanie ludności.

### Pogrzeb Hallera.

KRAKÓW, 6.2 (PAT) Wczoraj po południu odbył się w Dworach pod Oświęcimm pogrzeb kapitana Cezarego Hallera, poległego jak wiadomo w bohaterskiej walce z Czechami o Śląsk Cieszyński. Pogrzeb przerodził się w wielką manifestację narodową. Oprócz licznej publiczności z Oświęcimm i okolicy przybyło wiele osób z Krakowa, oraz reprezentacja Śląskiej rady narodowej.

### Pertraktacja z Ukrainą.

PARYŻ, 6.2. (PAT) — Ukraiński minister komunikacji Lidowenko oświadczył korespondentowi „Petit Journal”, że rząd jego niezgodzi się



na udział w konferencji na wyspach księżących. Z rządem francuskim toczą się obecnie pertraktacje...

Obrazy konferencji socjalistycznej. BERLIN, 6.2. Podczas obrad międzynarodowej konferencji socjalistycznej w Bernie omawiano także sprawę polską...

pod względem narodowym i językowym. Narodowa linja graniczna niemiecka wymaga, aby udaremniiono oderwanie Prus księżących...

Zwycięstwo wojsk rządowych. BREMA, 6.2 (PAT). Po uporczywej walce wkroczyły wojska rządowe do miasta i zajęły rynek, ratusz i giełdę...

Pożyczka dla Estonji. AMSTERDAM, 6.2 (PAT). „Allgemeinen Handelsblatt“ donosi z Helsingforsu, że rząd angielski zgodził się zasadniczo udzielić Estonji pożyczki 4 milionów funtów szterlingów.

Kara na paskarzy. PARYŻ, 6.2 (PAT). — Rada ministrów postanowiła stawić przed sąd wojenny paskarzy i handlarzy spekulujących środkami żywności...

Wykonanie wyroków śmierci. AMSTERDAM, 6.2. Wedle komunikatu bolszewickiego ogłoszonego w Paryżu wykonano na mocy wyroków komisji nadzwyczajnej (czerezwyczajki) wyroki śmierci na wielkich księżętach Pawle Aleksandrowiczu, Mikołaju Michajłowiczu, Dymitrze Konstantynowiczu, Jerzym Michajłowiczu, Aleksandrze, oraz na wszystkich mężach sióstr cara.

Rozruchy na Syberji. PARYŻ, 6.II. — „Temps“ donosi z Londynu, że gubernator Gugi w Mongolji wysłał do władz w Pekinie za wiadomościem, donosząc, że wzdłuż granicy syberyjskiej wybuchły poważne rozruchy. Gubernator żąda posiłków wojskowych.

O dostęp do Stanów Zjednoczonych. NOWY JORK, 6.II. — Nev Jork Evening Sun pisze: Kongres przyjmie postanowienie, według którego dostęp do Stanów Zjednoczonych w ciągu najbliższych 4 lat będzie zabroniony...

NOWY JORK, 6.II. — Doniesienie tutejsze usprawiedliwiają projekt zakazu emigracji do Ameryki, tem, że Ameryka powinna być chroniona przed masową emigracją, celem zapewnienia zdrowej odbudowy i uchronienia się przed najazdem obcych żywiołów...

Impregnowane Pasy parciane i węże konopne, łopaty, szufle, siekiery, pily i t. d. Poleca: Polskie Tow. Handlowe Kraków, Sławkowska № 1.

Południowa 36 Sala Warszawska Południowa 36. Sobota, dnia 8 lutego r. b. Główna Kasa Teatru Polskiego przy Stow. Czel. Słusarek, och. urzędująca: ZABAWĘ TANECZNĄ połączoną z programem dla członków i wprowadzonych gości. Ceny niskie. Bufet własny. Początek punktualnie o godzinie 8-ej i pół wieczorem.

W niedzielę, dnia 9 b. m., o godzinie 2 po południu w lokalu przy ulicy Pustej Nr. 11, odbędzie się: Ogólne roczne zebranie Członków Rzeźniczych. O licznym przybyciu prosi Zarząd.

Stow. Handlowców Polskich (Piotrkowska 108). W sobotę, dnia 8 lutego r. b. o godzinie 7 i pół wieczorem w lokalu własnym (Piotrkowska 108) odbędzie się Nadzwyczajne Ogólne Zebranie członków Stow. Handlowców Polskich. Porządek obrad obejmuje: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego 2) Sprawozdanie ze Zjazdu 3) Sprawa wyborów do Rady Miejskiej 4) Wniosek Zarządu o podwyższenie składek członkowskich 5) Wolne wnioski. O punktualnym i licznie przybyciu prosi Stowarzyszonych Zarząd.

Dyrekcja Tow. Kredytowego m. Łodzi (ulica Średnia № 19) przyjmuje zapisy na Polska Pożyczkę Państwową w rublach, markach i koronach. I zwraca się o zapisy przede wszystkim do członków Towarzystwa.

Kupon za okazaniem którego nabyć można w administracji „Kurjera Łódzkiego“ 1 bilet do Teatru Polskiego, po cenie znacznie niższej, na dzień 12 lutego.

Worki podarte, ścinki workowe 23147 sztuk 1873 pudy, 19 f. na łąty, ściierki, szmaty i do przerobu. Są do nabycia w Wydziale Zaopatrywania m. stot. War. Zapotrzebowania w zamkniętych kopertach z podaniem zaofiarowanej ceny nadsyłać należy do dnia 10 lutego r. b. Rymarska № 3, pokój № 85.

W piątek, dnia 7 b. m. o godz. 8-ej wieczorem, odbędzie się w Stowarzyszeniu Techników Nadzwyczajne Ogólne Zebranie. Porządek dzienny: Sprawa wyborów do Rady Miejskiej. Pracownia ram. Zawadzka № 1.

Ogłoszenie. Poszukiwane są mieszkania umeblowane (1—2 pokojowe) dla oficerów. Oferty przyjmuje Wydział Gospodarczy Magistratu (Dzielnia 2) Magistrat.

Licytacje. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi K. SUZIN, samodzielnym ogłoszając, że dnia 7 lutego 1919 roku od godziny 10-jej rano będą sprzedawane przez licytację publiczną następujące ruchomości: przy ul. Główniej № 47, urządzenie sklepowe, szafy i maszyna do szycia należąca do Augusta Gustawa Różnickiego. Komornik K. Suzin. Pracownia gorsatów „Marta“ Łódź, Piotrkowska № 130. (w podwórzu) Przyjmuje obstalunki i poleca duży wybór gotowych gorsatów i biustonoszy.

Licytacje przymusowe. W piątek, dnia 7-go lutego 1919 roku odbędzie się następujące licytacje za gotówkę: Między godz. 9—1 przed poł. Przy ulicy Szosa Pabjanińska Nr. 23 — Stół Tuszyński Nr 19 — Lustro Przejazd Nr 4 — Kasa ogniotworna Wilczej Nr 6 — 2 szafy Dębowej Nr 5 — Maszyna do szycia, szafa, zegar solenny Sokola Nr 9 — Maszyna do szycia, szafa Łódź, 6.II. 1919 Miejski Urząd Sekwestracyjny.

Łódka, materaca, szafy, krzesła, fotel, otomana, bluzki, leżankę, kredens kuchenny, gabriel mały, sukno granat, sprządam: Karola № 8, m. 14, lewa ofiyna i piętro. A. D. o sprzedaniu zaraz serwo srebrny z pudełkiem szkl. dający się z 6-ciu łyżek, łyżeczek, noży i widełek, 8 łódka z materacem i oraz 3 szafy i różne rzeczy. Południowa 4, lewa ofiyna, i piętro. Zastać można od 12 do 3. A. Sprzedaje różne meble nowe i używane. Dzielnia 11 — 25 Darska. B. Piłard piramidkowy do sprzedania. Konstantynowska 48, ankerka. C. Czesław Naornikowski, zgubił paszport wydany w Łodzi. D. Dnia 7 lutego odbędzie się wyprawa zapomóg, o godz. 1 pp. w klubie Młoc i Zaldel. E. Eugenia Szamoke, zgubiła paszport wydany w Łodzi. F. Eugenia Szamoke, zgubiła paszport wydany w Łodzi. G. Feliks Komorowski, zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. H. Helena Kwiatkowska zgubiła kartę węglową wydaną w 5 gwarantach. I. Hermanna Benke, zgubiła książeczkę wypłat dla rezerwistów za № 30. J. Hela Herszkowicz, zgubiła paszport wydany w Łodzi. Jedyny w Łodzi zakład reparacji jedynej garderoby używanej: prania, niemieckie, czyste, nowe, rze chemizone i farbule garderoby męskiej. Roboty wykonywa starannie, szybko i tanio. Poleca Sortowal. Chrześcijańska Piotrkowska 111. Jan Stępień zgubił kartę chlebową na 4 osoby z uczestku 6 za numerem 4971. Leonida Colter, zgubił (legitymację chlebową) paszport wydany w Łodzi. Łódka, materaca, krzesła, fotel, duży, szafa sprzedam tanio. Sienkiewicza 59 m. 4. Ofiyna pierwsza wlewa i piętro. Meble sprzedam, szafy, łódka, kredensy, apłynie: machonowa, dębowa, garnitur salony. Piotrkowska 108. Meble różne pianino, kasę organową, trwałą — sprzedam. Piotrkowska 189—0. M-me Marie-Wieszcza, Redarska 6. Chłromanoja, kabalistyka, grafologia, podług parystkich okultystów, przyjmuję od 11—2 i od 4—8 i w święta od 11—3. Mieczysław Mareinkowski, zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Nici stanęły! Jeden motek opłacał dwie spulki nici w dobrym gatunku, tylko 2 marki, Piotrkowska 18 186, m. 5. Ołomany i leżanki do sprzedania. Piotrkowska 205. I piętro od godz. 12 do 3 pp. P. Pianino, fortepiany nowe używane. Można na raty. Sienkiewicza 25, Chłdowski. Poszukuje rodziny Michał Plewulski z oca Andrzeja, kto zna jego nazwisko: Gubernatorska № 11 m. 13. R. Robotnicy fabryki S. Barczakowski go Tylna № 6, małą się zebrał w piątek dnia 7 o godzinie 9-jej rano w celu zażmór. S. Krawka strażacka do sprzedania na wozie rezerwowym. Władysław ul. Zachodnia № 59 w ślusarni. W Zduńskiej-Woli do sprzedania dala posesja składająca się z domu murowanego o 14 pokojach, przytem 3 morgi ziemi ogrodowej. Cena 24,000 marek. Biższa władza może: A Spodenkiewicz, Konstantynowska № 26, od godziny 8—9 rano i od 12 do 3 po południu.